Nr. 199. Piątek 29. Sierpnia 1873. Rok 63.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś

GAZETA LWOWSKA

w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłata 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.a.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ogłoszenie.

Reskryptem z dnia 22. Lipca 1873 r. L. 16072 udzieliło c. k. Ministerstwo handlu tudzież król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu Franciszkowi Schirokyemu wyłączny przywilej na wynalazek maszyny do wyciągania gwoździ z szyn kolejowych na przeciąg lat pięciu. Opis przywileju pozostawiony w tajemnicy znajduje się w przechowaniu c. k. archiwum przywilejów w Wiedniu.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 21. Sierpnia 1873.

Z c. k. Namiestnictwa.

W Strzemilczu powiecie brodzkim sprawdzono w dniu 21go b. m. wybuch księgosuszu.

Z tego powodu wcielono w myśl §. 27 ustawy z dnia 29. Czerwca 1868 do trzechmilowego okręgu zarazy, ustanowionego z powodu wybuchu księgosuszu w Mierzwy i Perespie rosyjskiej, jeszcze następujące miejscowości powiatu brodzkiego: Batyjów, Chmielno, Łopatyn i Kustyn.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 26. Sierpnia 1873.

Uchwałą z dnia 30. grudnia z. r. postanowiła reprezentacya miasta Gródka przeistoczyć tamtejszą trzyklasową szkołę trywialną dla dziewcząt na czteroklasową szkołę i zobowiązała się aktem fundacyjnym do ponoszenia wszystkich kosztów połączonych z zaprowadzeniem i utrzymaniem tej szkoły, a mianowicie:

1) dostarczyć odpowiedni lokal na umieszczenie tej szkoły i pomieszkania dla dyrygującego nauczyciela i utrzymywać takowy w dobrym stanie 2) zaopatrywać tę szkołę w potrzebne sprzęty i przyrządy; 3) dostawiać rocznie na opał tej szkoły 20 sągów drzewa; 4) wypłacać rocznie nauczycielom z funduszów miejskich w miesięcznych ratach z góry następujące płace; a) nauczycielowi dyrygującemu bez względu na różnicę płci 500 zł. b) trzem nauczycielkom po 350 zł 5) wypłacać rocznie na ręce dyrygującego: a) na opędzenie kosztów usługi 20 zł. b) na pomniejsze wydatki szkolne 10 zł. c) na zakupienie premiów 15 zł. d) na zakupienie materyałów do robót dla biednych dziewcząt 15 zł.

Prawo prezentowania dyrygującego i nauczycielek zastrzegła sobie Reprezentacya miejska.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 18. Sierpnia 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 29. sierpnia

Mowa kandydacka dra. Herbsta do wyborców zrobiła znaczne wrażenie, bo przedstawiła w całej pełni zdobycze konstytucyjnego życia. Mowca wskazał na wstępie na zmianę dokonaną w ostatnich latach na polu ustawodawstwa gminnego, którego obecnie pozazdrościć może Austryi niejedno państwo europejskie. Wielce donośnem jest ustanowienie sądów przysięgłych właśnie w chwili, gdy w Niemczech i we Francyi przeważać zaczął prąd nieprzyjaźny tej instytucyi i wolności prasowej. Dalej podniósł mowca ustawę o stowarzyszeniach, uchylenie ustaw o lichwie i uchylenie konkordatu, a w końcu zwrócił uwagę na podniesienie się finansów austryackich w ostatnich siedmiu latach. Dług państwa zmniejszył się pomimo wielu nowych wydatków, do których w ostatnich czasach przyłączyło się podwyższenie płac urzędników. Dzięki tym cennym zdobyczom konstytucyjnego życia, przemysł austryacki podniósł się tak wysoko, że na wspaniałej wystawie wiedeńskiej wyroby austryackie współzawodniczyć mogą z wyrobami krajów najwyżej rozwiniętych. Wyborcy wysłuchawszy tej mowy dr. Herbsta z uwagą, głośnemi okrzykami i oklaskami przyjęli jego kandydaturę.

Najświeższe doniesienia o terminie wyborów i **zwołaniu Rady państwa** zgadzają się zupełnie z dawniejszemi. Mianowicie donoszą wiedeńscy korespondenci dzienników prowincyonalnych, że patent zarządzający bezpośrednie wybory, ogłoszony zostanie około 10. albo 15. września. Peryod wyborczy potrwa 6 tygodni. Sessya tegoroczna Rady państwa rozpocznie się według tych doniesień 4. listopada i nie potrwa dłużej, jak do końca tegoż miesiąca. Potem nastąpi krótka sessya sejmów krajowych i dalszy ciąg sessyi Rady państwa. Na potwierdzenie tej kombinacyi dodaje *Fremdenblatt*, że gminy wiejskie otrzymały już polecenie, ażeby najdalej do 28. b. m. przedłożyły listy wyborcze.

Przyjazd ks. Serbii Milana do Wiednia powitały dzienniki wiedeńskie zarówno sympatycznie jak przedtem odwiedziny księcia Rumunii Karola. Oba te wypadki mają jednakową cechę polityczną i wskazują na pożądaną zmianę w stosunku tych księztw do Austryi. Tak samo zapatrują się na te wypadki w Belgradzie i Bukareszcie. „Pobyt księcia Milana w Wiedniu — tak upewnia w *Presse* korespondent z Belgradu — usunie niemiłe reminiscencye z dawniejszych czasów, a wznowione przez obecne ministerstwo przyjaźne stosunki pomiędzy Serbią a Austryą zostaną zupełnie skonsolidowane. Nadzieja ta powinna spełnić się całkowicie, o czem zapewniają mię moje dobre informacye.“ W Bukareszcie wzrasta także przychylność dla Austryi. Poważny organ umiarkowanych żywiołów rumuńskich *Pressa*, już od dłuższego czasu działa w tym kierunku z niezaprzeczonem powodzeniem. Mianowicie w sprawie połączenia kolei austryackich i rumuńskich dziennik ten walczy zwycięzko z organami „czerwonego“ stronnictwa, które w sprawie tej widzi zdradę kraju na rzecz Austryi i zagładę ekonomiczną Rumunii. *Pressa* dowodzi malkontentom dokumentami, że w chwili, gdy byli u steru rządu, uważali takie połączenie kolei żelaznych za rzecz bardzo pożądaną i wchodzili w układy z bankierami.

Książe Bismarck wraca do Berlina z gotowym już projektem uregulowania stosunków pomiędzy urzędem kanclerskim a pruskiem ministerstwem. Tak przynajmniej zapewniają korespondencye berlińskie, które dotąd nie zawiodły zaufania czytelników zmyślonemi baśniami. O szczegółach tego projektu niema pewnych wiadomości. Zapewniają tylko, że dla spraw ustawodawczych utworzoną zostanie w urzędzie kanclerskim osobna komisya złożona z reprezentantów państw związkowych. Sprawa utworzenia najwyższego trybunału sądowego dla całych Niemiec ma być także sformułowaną w osobnym projekcie, którego przeprowadzeniem zajmie się energicznie kanclerz państwa po powrocie do stolicy.

Mowa księcia Broglie w Evreux zjednała sobie bez porównania więcej pochwał niż nagan. Zadowolone są z niej dosyć nawet dzienniki republikańskie, które z każdym dniem stają się skromniejszemi w swoich wymaganiach. Po upadku Thiersa zdawało się, że tylko pokojowa odezwa deputowanych republikańskich zażegnała grożącą niechybnie wojnę domową. Odtąd pomimo ciągłych klęsk, stronnictwo republikańskie staje się coraz spokojniejszem, a organa jego oszczędzają ministerstwo bardzo starannie już od dłuższego czasu. Jakżeż pogodzić ten spokój dzisiejszy z inwektywami rzucanemi w pierwszej chwili na gabinet Mac-Mahona, a dzisiejszą skromność w wymaganiach z ustawicznemi zapewnieniami, że republika z każdym dniem zyskuje coraz więcej zwolenników?

Austryo-Węgry. Najjaśniejszy Pan zwiedzi przy końcu bieżącego i na początku przyszłego miesiąca koncentracye wojsk w Bruck, Pettau i Raitz.

— Królowa Grecyi Olga przybędzie 27. albo 28. b. m. do Tryestu. Niewiadomo jeszcze, w którym dniu przybędzie królowa do Wiednia, gdzie mieszkać będzie w zamku cesarskim.

— Konferencya banalna w Zagrzebiu uchwaliła jednogłośnie przyjąć austryacki a nie węgierski kodeks handlowy.

— *Presse* donosi, że nowy regulamin służbowy dla c. k. armii otrzymał sankcyę cesarską i oddany został do druku.

— *Wiener Zeitung* podaje następujące ogłoszenie: Dnia 1. października b. r. rozpoczyna się nowy rok szkolny w c. k. akademii sztuk pięknych. Do przyjęcia zgłaszać się należy od 1. do 4. października włącznie w godzinach porannych od 9. do 11. W tym czasie zgłosić się mają u profesorów uczniowie, którzy pragną dalej odbywać studya w akademii, tudzież nowo wstępujący uczniowie. Warunki przyjęcia do szkoły malarstwa i rzeźbiarstwa, w której nauka trwa zazwyczaj trzy lata, są następujące: 1) Dowód, ża kandydat ukończył z dobrym postępem studya w niższem gimnazyum, w niższej szkole realnej albo w zakładzie postawionym na równi z temi szkołami. W braku takiego dowodu powinien kandydat wykazać, że posiada wykształcenie, jakie w powyżej wymienionych szkołach nabyć można. 2) Dowód, że kandydat posiada wykształcenie przewyższające główne zasady sztuk pięknych, co wykazać należy: a) przedłożeniem rysunków według starożytnych biustów, b) przez złożenie wstępnego egzaminu, który polega na wykonaniu w akademii rysunku tego samego rodzaju. Każdy nowo wstępujący uczeń tymczasowo przypuszczony zostanie do nauki na pół roku. Stanowcze przyjęcie nastąpi wtedy, jeżeli kandydat w tym przeciągu czasu złoży dowody niezawodnych zdolności do artystycznych studjów. W celu wstąpienia do specyalnych szkół malarstwa historycznego, malarstwa krajobrazów, miedzio- i stalorytnictwa, sztuki medalionowania, tudzież wyższego rzeźbiarstwa, kandydat musi wyka.

LISTY

z wiedeńskiej wystawy.

XIV.

(O wystawie państwa niemieckiego.)

Gdym w kilka dni po sławnem tryumfalnem wejściu wojsk niemieckich do Berlina, w sierpniu r. 1871, przechodził ulicami pruskiej stolicy, zewsząd uderzyły mnie odznaki świeżych zwycięztw i wielkich narodowych uroczystości. Od modniarki za oknem z kapeluszami do damy jadącej karetą, od fiakra do właściciela pałacu na Friedrichsstrasse, nie było prawie w Berlinie człowieka, któryby na piersiach nie nosił pamiątkowego czarnego krzyża; a w sklepach nie znalazłeś laski, zegara, spinek do koszul, guzika, na którymby nie było popiersia Bismarcka, Moltkego, samego króla, lub księcia Frydryka Karola. Sprowadzeni Włosi pokrywali bramę brandenburską rzeźbami, przedstawiającemi sceny z ostatniej wojny, a wiele ulic, nosiło już nazwiska miejscowości francuzkich, przyjemne dla Niemców mających wspomnienie.

Z tem samem uczuciem radości z nieprzebrzmiałych jeszcze tryumfów, spotkać się jeszcze obecnie możemy na wystawie niemieckiego państwa w wiedeńskim Praterze; gdziekolwiek bowiem pójdziemy, gdziekolwiek wzrok nasz padnie, wszędzie znajdujemy coś, co przypomina wielką francuzką wojnę. Jeżeli skierujemy nasze kroki ku galeryi wyrobów płóciennych lub bawełnianych, to z pewnością na połowie ogromnych składów chustek do nosa, zobaczymy portrety ks. Bismarcka i Moltkego; jeżeli się zaczniemy przyglądać wielkim zapasom niemieckich fajansów i porcelany, to z każdej wazy, z każdego talerza, wyczytamy nazwisko Werdera lub jakiego innego jenerała, co się wsławił w kampanii z r. 1870. Najznakomitsi pruscy malarze, prześcigają się w dokładnem oddaniu swoich bohaterów, a gdy jesteś w „Kunsthalle“, to zdaje ci się, że portrecistom pięknych kobiet zabrakło, skoro wszędzie malowali tylko papierową twarz Moltkiego, i podczas gdy we francuzkiej wystawie obrazów, możesz podziwiać prześliczne kobiety panny Jacquemart, albo portret damy z rękawiczką, pana Duran, próżnobyś szukał w wystawie niemieckiej piękniejszych oczu nad oczy księcia Bismarcka.

W sztucznych wyrobach ze złota i srebra, przebija się także pamięć na ostatnią wojnę, a najpiękniejsza niemiecka tarcza metalowa, Wernera z Berlina, wystawiona w rotundzie, przemawia do ciebie następującym napisem: *Bourbaki hat nach dreitägiger Schlacht sich vor dem Werderschen heldenmüthigen Wiederstande zurückgezogen. Werder gebührt die höchste Anerkennung, und seinen tapferen Truppen. Von den dankbaren Bürgern Hamburgs.*“ Za tą samą gablotką co powyższą tarczę, widzimy także inne dzieło złotniczego artyzmu „wieczór w Besonville“ gdzie cesarz niemiecki w towarzystwie Bismarcka i Moltkego ważne wydaje rozkazy. Słowem gdziekolwiek spojrzysz, spotkasz się ze znanym ci długim mundurem, o dwóch rozchodzących się rzędach świecących guzików, i z płaską czapką, lub pruskim hełmem. Snadź rzeczy wystawione powstały jeszcze pod świeżym wpływem niemieckich tryumfów z r. 1870, a piętno tego wpływu wybitnie spoczywa na całej niemieckiej wystawie.

Gdybyście się pytali o inną cechę oddziału noszącego na sobie napis: *„das deutsche Reich“* to bym wam odpowiedział, że Niemcy chciały zaimponować swą wystawą w obec całego świata, i że z chwalebną gorliwością zajmowano się od gór bawarskich, do starych murów Hamburga, i od górnoszlązkich fabryk do piasków brandenburskich sprawami wiedeńskiej wystawy. Niemcy chciały zasypać Prater swemi wyrobami, i na każdem polu sztuki i przemysłu odnieść zwycięztwo. Cesarz austryacki otwierając wystawę, nazwał ją charakterystycznie „pokojowem współubieganiem się narodów,“ dążeniem zaś państwa niemieckiego było, zwyciężyć na tem polu, podobnie jak armia niemiecka zwyciężyła pod murami Paryża, w zbrojnej walce narodów. Temu jednomyślnemu dążeniu całych Niemiec, ma Wiedeń do zawdzięczenia ogromną ilość przedmiotów, naznaczonych orłem niemieckiego państwa. Dość powiedzieć, że Niemcy mają prawie tylu wystawców, ile samo państwo wystawiające, a więc Austrya w połączeniu z Węgrami, a gdy się przejdziemy po częściach pałacu industryi, przeznaczonych dla niemieckiej wystawy i po jej annexach i pawilonach, to zaiste nie znajdziemy wybitniejszej miejscowości i wybitniejszej firmy na szerokim obszarze niemieckiego państwa, któraby w Praterze nie była reprezentowaną. Z prawdziwą karnością wojskową stawili się tutaj wszyscy, którzy jakiekolwiek w niemieckim przemyśle znajdują miejsce.

I właśnie to pospolite ruszenie niemieckiego przemysłu, jest jednym z największych błędów wystawy nowego państwa, tyle tam bowiem wystawiono rzeczy będących prostym sklepowym towarem, tyle rzeczy podobnych do siebie i niczem się niewyszczególniających, że z tego chaosu trudno wybrać to co rzeczywiście jest dobrego, i coby zasługiwało na popisywanie się wobec sędziów z całego świata. Dość powiedzieć, że cała wielka galerya, otaczająca z jednej strony rotundę, literalnie jest zapełnioną bawełnianemi i wełnianemi wyrobami o bardzo zwyczajnych deseniach i w średnim gatunku, i że z tej galeryi możnaby wynieść dla wszystkich pokojówek w całych Niemczech gościniec, w postaci sztuczki perkalu i tuzina kolorowych chustek do nosa.

(Dokończenie nastąpi.)

K. C.

zać, że skończył z dobrym postępem studya w szkole malarstwa lub rzeźbiartswa albo przedłożyć próby wprawy i wiadomości artystycznej z której można poznać, że kandydat osiągnął już cel tym szkołom wskazany. Do szkoły budownictwa mogą być przyjęci tylko kandydaci, którzy wykażą, że ukończyli z dostatecznym postępem szkołę budownictwa jednego z politechnicznych zakładów cesarstwa albo podobnego zakładu zagranicznego, który powołany jest do kształcenia uczniów w tym samym stopniu. W braku takich świadectw kandydat powinien wykazać, że w inny sposób uzyskał wykształcenie wstępne w wymaganym stopniu. W ośm dni po przyjęciu każdy uczeń złożyć ma w sekretaryacie akademii z góry opłatę szkolną, która za każdy kurs wynosi 10 złr. Opłata immatrykulacyjna wynosi 2 złr

---

Niemcy. erliński korespondent wiedeńskiej *Presse* donosi pod dniem 25. b. m. Wedle moich informacyj jest już dziś rzeczą pewną że parlament nie zbierze się na sesyę jesienną.

Urząd kanclerski jest zdania, że dla wszystkich pożądane są dłuższe ferye parlamentarne. Ustawę militarną odłożono na później a z budżetem na rok 1875 także jeszcze spieszyć się nie potrzeba.

— Ze wszystkich krańców niemieckiej ojczyzny — pisze *Spen. Ztg.* — nadchodzą sprawozdania o przygotowaniach do obchodu święta narodowego 2. Września. Magistraty i Rady gminne, władze kościelne, kolegia szkolne, giełdy we wszystkich prawie krajach niemieckich, postanowiły już obchodzić ten dzień uroczyście. Zgodną wolą niemieckiego ludu przeznaczony zatem został dzień 2. Września na rocznicę czynów lat 1871 i 1872 i wskrzeszenia niemieckiego państwa.

— Ponieważ Rossya i Francya oświadczyły, że w tym roku nie mogą wziąść udziału w obradach powszechnego międzynarodowego kongresu pocztowego, przeto Rada Związkowa szwajcarska na wniosek rządu niemieckiego postanowiła odroczyć ten kongres na czas nieograniczony.

Francya. Nuncyusz papiezki przy republice francuzkiej Msgr. Chigi odbywa obecnie podróż po Francyi i pozyskuje zwolenników dla sprawy monarchistów. Przed kilku dniami był w Nantes i miał tam w kolegium Jezuitów długą mowę, w której wzywa do modłów za Ojcem św. ażeby tenże zwycięzko wyszedł z walki z rewolucyą. „Papież kocha kościół — rzekł Msgr. Chigi — lecz w kościele najbardziej kocha Francyę, gdyż Francya w obronie stolicy apostolskiej poniosła już wielkie ofiary i dziś za nim się modli. Uwiadomiłem papieża o modłach Francuzów w czasie pielgrzymek; Ojciec św. cieszy się, że katolicka Francya zasyła swe modły do serca Jezusowego i Niepokalanej Dziewicy aby uprosić tryumf dla kościoła. Jest On przekonanym, iż tryumf ten w krótce już nastąpi, iż Bóg położy już niezadługo kres trudnemu położeniu kościoła. Módlmy się do Boga, ażeby na długi czas jeszcze zachował nam Piusa IX. i ażeby dopiero wtedy udzielił mu koronę niebeską, gdy ujrzy oczekiwany tryumf. Cieszy mię to zresztą, że mogę wam udzielić pomyślnych wiadomości o stanie zdrowia papieża Ubiegłej zimy był bardzo cierpiący, lecz teraz odzyskał dawne swe zdrowie i czerstwość.“

— Korespondent jednego z dzienników angielskich odwiedzał niedawno Bazaina a dziś podaje sprawozdanie z rozmowy swej z marszałkiem. „Był czas — mówił marszałek — w którym można było złożyć na mnie trybunał z równych mnie jenerałów; lecz rząd zwlekał, utrzymując, iż proces nie może się rozpocząć dopóki Niemcy zupełnie nie opuszczą terytoryum francuzkiego Z tego by wynikało, iż po ewakuacyi przedłoży rząd komissyi śledczej dokumenta dotąd nieznane jeszcze publiczności. Tymczasem tak nie jest, gdyż cały materyał tego procesu jest już zabrany i na jego podstawie odnośna komissya układa już swoje sprawozdanie. W skutek pożałowania godnej pomyłki rządu p. Thiersa poruczono prace przedwstępne procesowe jen. inżynieryi p. Riviére, który we Włoszech służył pod komendą marszałka. P. Riviére był wówczas szefem batalionu i w bitwie pod Morignan otrzymał od swego przełożonego naganę za błąd popełniony. Jeżeli ministerstwo wojny wiedziało o tym fakcie, powinno było rzeczony referat powierzyć komu innemu, a chociaż marszałek miał tyle względów, że o naganie nie wspomniał, to wdzięczność za tę dobroć marszałka, winna była skłonić jenerała do nieprzyjmowania urzędu, w którym jest narażony na zarzut stronniczości w obec obwinionego.

Sam proces wymierzony jest więcej przeciw cesarstwu niż przeciw marszałkowi. Wszyscy oficerowie oskarżający, są notorycznie nieprzyjaźnie usposobieni dla cesarskiego rządu i oczekują od nich dowodu, że cesarz źle kierował operacyami armii francuzkich i że rozpoczął wojnę, nie posiadając odpowiednich środków do jej prowadzenia.

O tej i tym podobnych rzeczach toczyła się rozmowa. „Stary ten żołnierz, pisze w końcu korespondent, nie użala się na swój los i nie upada na duchu Ale wygląda znacznie gorzej. Chociaż reumatyzm mocno mu dokucza nie zmienił marszałek dawnego trybu życia; wstaje rano, pracuje długo i ćwiczy się codzień w władaniu bronią. Widziałem w jednym z jego pokoi tarczę, do której strzela z pistoletu, gdy z powodu znużenia swego fechtmistrza, nie może się dłużej bawić szermierką. Życzy sobie bardzo, by był przeniesiony z dotychczasowego mieszkania, w którem człowiek słabszej konstytucyi już dawno uległby był chorobie.

Ostatnie telegramy do dzienników niemieckich podają następujące ważniejsze wiadomości z Francyi. Marszałek Mac-Mahon wyjeżdża w tych dniach do kąpiel morskich. Wybory uzupełniające do zgromadzenia narodowego odbędą się w pierwszych dniach października. D. 25. b. m. zgromadzili się deputowani lewicy w pomieszkaniu Juliusza Simona, byłego ministra wyznań i oświecenia. Deputowany lewicy Jozon będzie na najbliższem posiedzeniu komissyi nieustającej interpelował ministra wojny o stan oblężenia w departamencie Wogiezów. Podobnież wniesioną będzie interpelacya z powodu rozporządzenia prefekta departamentu Rodanu, który zwinął stowarzyszenie wolnego nauczania w szóstym obwodzie miasta Lugdunu. Przy wyborach municypalnych w Wincennes wybrano 5 republikanów skrajnych i 1 konserwatywnego.

— Mowa ks. Brogle'go miana w Evreux jest jeszcze ciągle przedmiotem wstępnych artykułów dziennik. francuzkich. *Temps* mniema iż książę obawiając się rozbicia fuzyi chciał dla konserwatystów pozyskać Mac-Mahona, który długi czas jeszcze będzie trzymał ster państwa, jeżeli zamiary monarchistów nie dadzą się przeprowadzić. *Presse* powstaje przeciw wywodom dzienników radykalnych, iż stronnictwo księcia Broglie popełnia zdradę na innych stronnictwach konserwatywnych, za których pomocą dzisiejszy gabinet utworzony został; w dalszym zaś ciągu swoich wywodów dowodzi ten dziennik, iż książe Broglie w swej mowie właśnie przeciwnie wezwał publicznie wszystkich konserwatystów, aby stanęli pod jednym sztandarem i walczyli przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, którym jest stronnictwo radykalne.

Organ Gambetty *Republique Francaise* konstatuje z mowy księcia Broglie ustęp, w którym minister oświadcza, iż missya dzisiejszego ministerstwa nie jest jeszcze spełnioną. Mimo to nie da się zaprzeczyć, że dzisiejszy gabinet nie popiera zamiarów fuzyonistów, w skutek czego szanse monarchistów nie bardzo dobrze stoją.

Hiszpania. Wedle urzędowych raportów madryckich z dnia 23. b. m. pobity został oddział Karlistów jen. Ollo w Nawarze; sam dowódzca jest ranny. Z Saragossy wysłano silną kolumnę wojsk na odsiecz oblężonej przez Karlistów Estelli. Z Figueras donoszą, że 1.500 Karlistów z trzema działami, uderzyło na miasteczko Tortella, którego mieszkańcy później do nich się przyłączyli. Ochotnicy republikańscy cofnęli się do kościoła, gdzie się zabarykadowali. Wśród walki spłonęło kilka domów, u reszcie nadeszły wojska z Figueras, które zmusiły Karlistów do odwrotu.

W Barcellonie artyllerzyści podnieśli bunt, zostali jednak wkrótce pokonani i rozbroieni.

W Kartagenie przyszło do walki między wojskiem a ludnością, w której ta ostatnia zwyciężyła. Te wewnętrzne rozterki są bardzo na rękę jen. Martinez Campos, który oblega to miasto.

Karliści utrzymują, że pobili jen. Loma w dniu 21. b m pod Oyarzun. Wedle ich raportu nie powiódł się temu dowódzcy wojsk republikańskich plan wciśnięcia się między Karlistów a granicę francuzką, a zatem pomimo znacznych strat Karlistów, należy wojska rządowe uważać jako zwyciężone. Na początku bitwy, która trwała 9 godzin, szala zwycięstwa przechylać się miała na stronę republikanów, ale gdy później nadszedł Dorregaray z posiłkami zmieniła się sytuacya na korzyść Karlistów. Należy oczekiwać raportu przeciwnej strony o tej bitwie, która prawdopodobnie skończyła się klęską Karlistów, skoro tak nieśmiało zwycięstwo sobie przypisują.

— Wszyscy cudzoziemcy, zamieszkali w Bilbao otrzymali nakaz opuszczenia miasta z powodu braku żywności. Francuzki okręt wojenny Eumenide zawiózł już część tych cudzoziemców do Bordeaux.

Turcya W uzupełnieniu wczorajszego doniesienia naszego (patrz wczorajsza „Ostatnia poczta“) podajemy następujący telegram *Timesa* z dnia 24. bm.: Sułtan porozumiał się dziś ze szachem w kwestyach między Turcyą a Persyą zachodzących Spór o granicę ma być załatwiony przez komissyę persko turecką; w punktach, co do których zgoda nie będzie mogła nastąpić, uproszono na sędziów polubownych rządy angielski i rossyjski. W kwestyi jurysdykcyi zgodzono się, że Persowie zamieszkali w Turcyi mają być traktowani na równi z poddanymi państw najbardziej uprzywilejowanych; w wypadkach kryminalnych jednak jurysdykcyę wykonywać będą sądy tureckie. Szach opuszcza Konstantynopol 25. b. m,; aż do Poti towarzyszyć mu będzie jen Ignatiew, od tamtejszej zatoki zaś aż do granic państwa perskiego, jenerał Menżyków.

KRONIKA.

— ***Wybór uzupełniający*** jednego członka do Rady powiatowej w Chrzanowie z grupy gmin wiejskich rozpisuje się na dzień 26go września r. b. Wybór odbędzie się w mieście powiatowem; o godzinie i miejscu wyboru zawiadomieni będą wyborcy kartami legitymacyjnemi.

— ***Od dnia 26. do 27. sierpnia*** zachorowało we Lwowie na cholerę 15 osób. Umieszczono z nich 5 w szpitalu sióstr miłosierdzia, 4 w szpitalu żydowskim; reszta leczy się w własnem pomieszkaniu. Wyzdrowiało 6 osób, umarło 5. W leczeniu pozostaje 25.

† ***Szczęsny Jawornicki***, dziedzic Hussowa, zmarł dnia 24. b. m. na cholerę. Był to obywatel pełen zasług, gorliwy w pracy dla dobra publicznego. Zmarły piastował urząd prezesa Rady powiatowej Łańcuckiej.

= ***Zakazane odpusty i jarmarki.*** Starostwo brodzkie wzbroniło w całym powiecie z powodu epidemii wielkich odpustów i jarmarków. Zakaz ten odnosi się głównie do odpustu w Podkamieniu

* ***Sklep okradziony.*** Dzisiejszej nocy niewiadomi dotychczas sprawcy dobyli się odbiwszy kłódki do sklepu rzeźnickiego p. Adolfa Bąkowskiego pod l. 38 przy ulicy Halickiej i zabrali z lady 40 złr. drobnych pieniędzy, między niemi 1 rubel srebrny, i niewiadomą jeszcze ilość mięsa. Śledztwo za sprawcami natychmiast zarządzono.

* ***Przytrzymanie złodzieja.*** Wczoraj po południu przytrzymał cywilno-policyjny strażnik w ulicy Cebulnej wyrobnika Aleksandra Łakoczyja, który nocując poprzedzającej nocy u pewnego gospodarza w Lesienicach zabrał mu kożuch, opończę i parę butów i umknął do Lwowa. Kożuch, który sprzedał za 7 złr. w szynku przy ulicy Cebulnej, odebrano, innych rzeczy zaś nie odszukano. Łakoczyja odstawiono do sądu.

* ***Kradzież koni z wozem.*** Wczoraj w południe skradziono włościaninowi z Uherska Mikołyszynowi w Stryju z targowicy bydła dwie klacze, siwą i czarną, z wozem chłopskim w łącznej wartości 200 złr. Sprawca kradzieży niewiadomy rudawy żyd, uchodził z temi końmi w kierunku do Lwowa

⁂ ***Kronika pożarowa.*** W starostwie Staromiejskiem zaszły w miesiącu lipcu następujące wypadki pożarów: w Nanczółce małej zgorzał dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi i 40 korcy zboża. Niezabezpieczona szkoda wynosi 500 złr.; w Rosochach zgorzały dwie chałupy, częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 800 złr.; w Terle zgorzał dom mieszkalny wartości 300 złr.; w Tysze zgorzały dwie zagrody włościańskie wartości 900 złr.

⁂ ***Utonięcie.*** Dnia 16. b. m. utonęła w studni Anna Jaroszek, 7-letnia córka włościanina z Podlisk w starostwie Lwowskiem.

Δ ***Policya targowa.*** Miejski urząd targowy ukarał w czasie od 21 do 25 sierpnia 1873: za przekroczenia sanitarne 12 osób; za przekupnictwo 1 osobę; za uboczną sprzedaż 7 osób; za fałszowanie nabiału 1 osobę; za tamowanie komunikacyi 2 osoby. Razem 24 osób. Z tych ukarano: grzywną pieniężną 10 osób, aresztem 2 osoby, konfiskatą 11 osób, napomniano zaś 1 osobę.

Δ ***Wiadomości dyecezyalne.*** Dnia 20. sierpnia 1873 otrzymał ks. Seweryn Lewicki dotychczasowy gr. kat. pleban w Nowosielicy powiatu śniatyńskiego, archidyecezyi metropolitalnej lwowskiej kanoniczną instytucyę na opróżnione probostwo w Hlibowie powiatu Skałackiego archidyecezyi powyższej Do parafii opróżnionego w ten sposób tego probostwa w Nowosielicy należy w 1 miejscowości 1300 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje p. Kajetan Zadurowicz. Główne uposażenie stanowią 11 morgów 1491□0 ról w żytniej glebie. 10 morgów 1514□0 łąk wydających siano słodkie i 7 morgów 1580□0 lasu a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 49 złr. w. a. a celem uzupełnienia kongruy na 315 zł. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 266 zł. w. a, pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami. Administracyę sprawować będzie ks. Teodor Stadnik dotychczasowy administrator w Hlibowie.

— ***Grób Juliusza Słowackiego.*** Korespondent paryzki do *Dziennika Poznańskiego* tak pisze w liście swym z dnia 24. sierpnia:

Wczoraj była rocznica narodzenia Juljusza Słowackiego. Autor Kordyana, ur. 23. sierpnia 1809, miałby obecnie lat 64: mógłby jeszcze pisać i podtrzymywać ducha w narodzie: a już 24 lata jak głos jego ucichł a jednocześnie prawie ucichły głosy wszystkich wieszczów nieśmiertelnej plejady. Cóżby mówi o dzisiejszym stanie, o naszych smutkach i zawodach naszych, o powinnościach i obowiązkach teraźniejszej chwili? Takie myśli mimowolnie nasuwały mi się wczoraj, myśląc o tej rocznicy: a jakby grób wieszcza mógł odpowiedzieć na te pytania, udałem się na cmentarz Montmartre gdzie śmiertelne zwłoki jego złożone, gdzie spoczywa pod „różami i cyprysami Sekwany“ W miarę jak zbliżałem się do grobu jego, odrysowały się w wyobraźni mojej wszystkie obrazy fantastyczne, jakiemi opisał cmentarz sybirski w Anhellim, napełniał mnie ten bezdenny smutek Anhellego, który nareszcie woła: „gdzież ten wicher, który mnie z tej ziemi porwie i zaniesie w krainę cichą?“ Zdawało mi się, że przedstawi się mi i anielska postać Eloi czuwającej nad umarłymi i mówiącej: „nie skarżcie się, ale śpijcie.“ — Grób Słowackiego znajduje się w bocznej alei na lewo w dawnym cmentarzu, tuż przy bramie prowadzącej do nowego Koło niego groby nieznanych osób, niedaleko pomnik Henryka Murger z posągiem młodości rzucającej na grób jego róże, a potem nie zwracający uwagi przechodnia, ponury, smutny grobowiec Juliusza, pod którym leży jego „niepłakana trumna.“ Nie wiem, kto dał pomysł do tego grobowca, ale nic w życiu nie widziałem tak dziwnie przemawiającego do duszy, jak ten niepozorny pomnik. Wysoki krzyż wznosi się nad grobem, niżej pod wklęsłością kamienia sowa, oznaczająca zarazem mądrość Minerwy i ciemność nocy; z przodu na kamiennych księgach oparta o sarkofag lira kamienna i twarz poety w płaskorzeźbie, z pod ksiąg wysuwająca się naprzód jakoby karta kamienna, na której spisane tytuły ważniejszych dzieł jego, z których dziś wyczytać można tylko *Lillę Wenedę i Kordyana*, i to jeszcze z trudnością; a na jednym z rozrzuconych kamieni, które leżą w nieładzie, nareszcie grobu napis także dość już nie wyraźny: „*Jules Słowacki né le 23 août 1809 décédé le 3 avril 1849.*“ Kamień widać zbyt miękki, zbyt łatwo wilgocią przenikniony, zarośnięty mchem przybrał barwę ciemno zielonawą. Kilka koron ze szkła i pereł, pamiątki od przyjaciół lub wielbicieli, leży na tym grobie, który mimo tego wygląda jakby opuszczony i doprawdy „niepłakany.“ Grób sąsiedni, z starannością troskliwą utrzymywany, użycza Słowackiemu cienia cyprysów; a przez jawory alei słońce igra na grobie i ożywia czasem posępne i martwe rysy jego twarzy.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 26go sierpnia 33.777 osób.

Notatki literacko - artystyczne.

(T) ***Teatr.*** Molierowski *Świętoszek* odegrany w dniu przedwczorajszym na scenie naszej, był prawdziwym fenomenem w powodzi fars i miernostek, jakiemi nas dyrekcya do przesytu przez parę miesięcy raczyła. Wspomniane przedstawienie zainteresowało nas tem więcej, że rolę Tartuffa po znakomitym artyście, p. Rychterze, który gościł u nas niedawno, objął utalentowany choć młody aktor p. Podwyszyński. O ile wywiązał się z trudnego zadania — zobaczymy. Przedewszystkiem na jego pochwałę powiedzieć winniśmy, że nietylko nie naśladował na ślepo słynnego poprzednika, lecz że nawet na pierwszy rzut oka uderzyć każdego musiała wielka różnica pomiędzy jednym a drugim w pojęciu i przeprowadzeniu charakteru. Pan Podwyszyński ze względów etycznych lubo może z pewnem odstąpieniem od myśli samego autora i wbrew zdaniu takich krytyków, jak Rötscher, przysłonił nieco ohydę czysto zwierzęcej strony charakteru, główny nacisk kładąc na słodycz i hipokryzyę. To też drastyczne sceny z Elmirą mniej działały na przywykłe do pieprznych efektów podniebienie a mimo to, a może właśnie dla tego wcale nieźle wypadły. Bądź co bądź pan Podwyszyński dowiódł, że jest myślącym, intelligentnym artystą, skoro nie dał się skusić tentującym sukcesem, jakiego za mistrzowskie lecz zbyt realistyczne oddanie tej sceny doznał pan Rychter, kierując się widocznie zasadą, że nawet w sztukach oddzielonych od obecnej epoki długim szeregiem lat, należy uwzględniać nowoczesne wymagania estetyki. Tem chętniej zatem przebaczamy mu niektóre usterki, nie uniknione dla młodego aktora przy pierwszym występie w roli, będącej polem popisu dla najpierwszych talentów, jak pewne ubóstwo gry mimicznej, miejscami deklamacyjność i zatracenie wielu subtelnych odcieni w dykcyi. Wady te z których się panu P. z łatwością otrząść przyjdzie, nie przeszkadzają nam wróżyć mu pięknej przyszłości na tej drodze.

Pan Fiszer (Orgon) podniósł wprawdzie i uwydatnił wiele komicznych efektów swej roli, zbłądził wszakże zdaniem naszem w ogólnem pojęciu charakteru Orgona. W grze utalentowanego tego artysty nie widzieliśmy dobrodusznego i prędkiego człowieka, który chwilowo złudzony przez Tartuffa, rozmiłowany w pozornych jego cnotach, stara się naśladować go człowieka, co przyswoiwszy sobie zewnętrzne znamiona pobożności i pokory, wypada jednak co chwila z tego nienaturalnego nastroju dzięki wrodzonej mu dobroduszności i popędliwości. Gra pana Fischera wprawiała widzów w złudzenie i zdawało się, jakoby Orgon od razu ocenił sprawiedliwie Tartuffa i odkrywszy na początku pierwszego aktu intrygę, pozwolił

tylko ot tak dla zabawki, rozwinąć się jej aż po koniec piątego aktu.

Elwira była wczoraj jak się zdaje mniej szczęśliwie usposobioną, co się przebijało w grze dość zaniedbanej. Pan Woleński doskonale pojął swoją rolę; z niepospolitą werwą wypadła mianowicie scena i nieporozumienia i zgody kochanków, którą i pani Woleńska (Maryanna) odegrała bardzo trafnie.

Pani Linkowska (Doryna) była tą razą w swoim żywiole; role tego rodzaju są jej specyalnością. Podrzędne role Kleanta (p. Zboiński) i Loyal'a (p. Dębicki) wypadły dobrze; mniej szczęśliwie wywiązał się ze swego zadania Damis (p. Walewski) młody i nie bez talentu aktor oraz p. Doroszyńska (pani Pernelle, matka Orgona.)

Pan Winnicki (urzędnik) jeśli już koniecznie postanowił szukać przyszłości na deskach teatralnych, niechże raczy przynajmniej wyuczyć się roli na pamięć. Niedbałość taka u aktora stawiającego pierwsze kroki na scenie i to w malutkiej rolce, jest nie do przebaczenia.

Z Izby sądowej.

(Zbrodnia podpalenia.)

Przewodniczący Radca sądu krajowego Nikisch, sędziowie pp. Mogilnicki, Preksel Schätzel i Dylewski. — Zastępca prokuratora p. Samolewicz. Obrońca Dr. Till.

(M) Pod zarzutem zbrodni podpalenia cudzej własności stoi dziś przed kratkami sądu karnego chłopak, wyszły zaledwie z lat dziecinnych, a gdyby nie metryka chrztu, która autentycznie stwierdza, iż Paweł Wolski ma lat piętnaście, możnaby mniemać, że nieprzekroczył jeszcze nawet lat tych, w których ustawa wyklucza poczytalność za zbrodnie.

Otóż ten pełen nadziei młodzieniec, piastujący godność parobka u Danka Kostewicza w Potyliczu, nie mając zapewne odpowiedniejszego zatrudnienia, zabawiał się tem, iż wspólnie z Semkiem Kostewiczem Hryciowi Syczakowi podcinał dla rozrywki wierzby, rosnące w około jego obejścia. Dziwnym sposobem Hryć Syczak nie poznał się na dowcipnej zabawie, i poodbierał młodym psotnikom siekiery, a obawiając się zapewne, iż schowek u niego nie bardzo pewny, zaniósł je do żyda i zastawił tam za wódkę.

Cóż biedny Pawełko miał czynić! Semkowi łatwo się było obejść bez siekiery, bo był synem gospodarza, ale Pawełek, jako parobek, straciwszy siekierę swego chlebodawcy musiał się starać odzyskać ją napowrót. Zliczył tedy na prędce rozporządzalną swą gotówkę; miał centów dziesięć, czyli, obliczywszy na bieżącą monetę pięć dudków, z któremi tedy udał się wieczorem do karczmy, gdzie spodziewał się wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zastać Hrycia Syczaka.

Stało się jak się spodziewał. Przepraszając go za niewczesny żart z wierzbami, poczęstował Pawełek Hrycia wódką, jak się należy — ale pięć dudków poszło a Hryć nie oddawał siekiery. A owe pięć dudków były to właśnie pół majątku Pawełka! Pobiegł tedy do domu, wziął drugą połowę swego majątku i zaniósł do karczmy, ale rezultat był ten sam — Hryć się napił, otarł usta, ale siekiery nie oddał, bo — jak twierdził — musiał najpierw skonstatować, ile który z dwóch psotników naciął wierzb.

Czekaj, czekaj! rzekł Paweł i usiadł smutno za stołem, a gdy gospodarze około 11tej w nocy z karczmy się wydalili, wysunął się i Pawełek i poszedł jak twierdzi — do domu, aby ubrać kaftan i pójść potem na zwiedzenie zmarłego dziecka Franka Pyka, zmówić „Ojcze nas, Zdrowaś i Wierzę w Boga“ — jak Bóg przykazał.

Tymczasem Hryć i kilku innych jeszcze włościan poszło prosto do Franka Pyka, gdzie u zwłok dziecięcia płonęła gromnica i stara babka na przypiecku odmawiała ciche pacierze. W kwadrans potem, zjawił się istotnie u Franka Pyka Pawełek — ukląkł, zmówił pacierz, a potem stanął we drzwiach i dumał.

Nagle wpadła do chałupy Maruśka, dziewka, krzycząc że gore! Podbiegli wszyscy do okienka i w istocie wysoko po nad drzewa sadu buchnął płomień. Oczywiście wszyscy poskoczyli do ognia i pokazało się że stodoła Hrycia Syczaka stała w płomieniach. Nie było co ratować, stare pruchno i wyschła strzecha szybko zamieniły się w kupę węgli i popiołu, a sąsiedzi tylko prosili, aby wiatr się nie zerwał i powynosili obrazy Najświętszej Panny, gdzie go który miał, aby pożar niepochłonął dobytku.

Stali inni przy ogniu, stał także Pawełek i przypatrywał się, a gdy już zgliszcza się dopalały, drapnął do domu po dzbanek aby resztki gasić. We wsi zaś ludzie poczęli rozmyślać nad tem, coby mogło być przyczyną ognia. — Nikt ze świecą do stodoły nie chodził ani chodzić nie potrzebował — drogi obok stodoły nie było, iżby może od fajki przechodnia mogło się zająć; więc tedy rozmyślano, czy kto ze złości nie podłożył pożaru. Zajście Pawełka z Hryciem w świeżej jeszcze było pamięci i stało się, że podejrzenie padło na Pawełka.

W kilka dni potem zawitał do Potylicza po drodze stróż bezpieczeństwa publicznego, żandarm, p. Wojciech Pawlik, a zasięgnąwszy języka, uwięził Pawła Wolskiego, a prowadząc go po pod sośninę usiadł z nim przy drodze i kategorycznie zawezwał go do przyznania się, grożąc mu, jak to sam zeznał przy rozprawie, że go wybije, jeżeli się nie przyzna. Pawełek w obec sądu nawet opowiadał, co wszakże nie zupełnie jest stwierdzonem, że żandarm na wstępie uderzył go najpierw w twarz, potem nabił karabin ośmioma kulami i zmierzył do niego i t. p. Pod grozą takich argumentów przyznał się Pawełek tak w obec niego, jak i w obec nadeszłego właśnie wójta że podpalił Hrycia stodołę. Rzecz zdawała się skończoną — Pawełka oddano sądowi, lecz tam namyślił się widać inaczej i w zupełności odwołał swe zeznanie, mówiąc że uczynił je tylko z bojaźni przed żandarmem.

W ciągu śledztwa zeznała również gospodyni Pawełka, że się jej przyznał, iż strzechę podpalił, on się wszakże tego stanowczo wypierał. Na podstawie tych poszlaków zastępca prokuratora oskarżył Pawła Wolskiego o „zbrodnię podpalenia.“

Przy rozprawie bronił się Paweł bardzo przytomnie, nie został dłużnym odpowiedzi na żadne zapytanie, a gdy mu argumentu zabrakło odwoływał się na to że był pijany lub w sposób podobny. Przed rozprawą wyglądał na kompletnego idjotę, przy rozprawie dopiero mała figurka ożywiła się, oczy się zaiskrzyły, a z ust płynęły wyrazy z nadzwyczajną wymową

Świadków słuchano mnóstwo lecz ci nic nowego nie wykryli.

Zastępca prokuratora naprowadził przeciw obżałowanemu jako najgłówniejszy poszlak przyznanie się tegoż pozasądowe, częściowe kłamliwe tłumaczenie się, nienawiść przeciw poszkodowanemu i t. d. i wnosił na karę 7 lat ciężkiego więzienia. Po przemówieniu obrońcy sąd jednak nie przychylił się do wniosku zastępcy prokuratora i nieuznał obżałowanego winnym zbrodni podpalenia, ponieważ poszlaki niebyły prawnie udowodnione.

RADA MIASTA LWOWA.

Pod przewodnictwem prezydenta pana Jasińskiego odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej, które zeszłego tygodnia odroczone zostało z powodu braku kompletu.

Na początku p. prezydent zdał sprawę z przyjęcia, które znalazła delegacya wysłana w sprawie drugiej szkoły realnej i czwartego gimnazyum do Najj. Pana i ministra oświecenia P. minister Stremayer, jakkolwiek chory, przyjął deputacyę, wchodził w szczegóły i uznawał słuszność proźby Rady miejskiej, uniewinniał się wszakże, że niema na utworzenie tych szkół przeznaczonych przez Radę państwa funduszów i odwołał się na to, że wedle sprawozdania Rady szkolnej brak w Galicyi nauczycieli ukwalifikowanych, a według uchwały powziętej przez Radę państwa szkoły średnie tylko tam mogą być wprowadzone, gdzie się okaże dostateczna liczba nauczycieli. Niebędąc co do liczby nauczycieli poinformowanym, p. prezydent odwołał się na to, że znaczna liczba suplentów pochodzi ztąd, iż w szkołach paralelnych nie mogą być umieszczeni nauczyciele rzeczywiści. Przyrzekł p. minister zbadać rzecz i sam podał deputacyi, aby przy audyencyi u Najj. Pana podała proźbę na piśmie. Dnia 28. lipca miała deputacya audyencyę u Najj. Pana, który przyjął deputacyę łaskawie, przeczytał podanie, dopytywał się o szczegóły i skończył tem, że bezzwłocznie każe sobie zdać sprawę co do stanu tych szkół. P. ministra Ziemiałkowskiego niezastała deputacya w Wiedniu. P. prezydent wyraził w końcu przekonanie, iż sprawa pomyślny weźmie obrót.

P. Schmitt tłumaczy Radę szkolną, że w sprawozdaniu swem do ministra nadmieniła o braku nauczycieli tem, iż chcąc uzyskać komisyę egzaminacyjną dla kandydatów nauczycieli dla szkół realnych, użyła jako motywum, że wielu suplentów czeka na zaprowadzenie takowej i ztąd brak rzeczywistych nauczycieli.

P. prezydent zawiadamia, iż w własnym zakresie udzielił kilkutygodniowe urlopy pp. Lazarusowi, Dobrzańskiemu, Dr. Friedowi, Dr. Zukrowi i Maciulskiemu. Rada uchwala następnie udzielić panu Zborowskiemu urlop na 6 tygodni.

Odczytano wniosek p. Żółkiewskiego, licznemi podpisami zaopatrzony następującej treści: Gdy się rozeszła wiadomość, że p. minister oświaty p. Józefa Żulińskiego, nauczyciela tutejszego żeńskiego seminaryum, bez podania powodów od służby usunął, gdy zaś się okazało, że p. Ż. jako bardzo zdolny i gorliwy nauczyciel bardzo jest pożądanym i nie tak łatwo będzie go zastąpić, Rada uchwali wysłać petycyę do p. ministra, z prośbą aby go zatrzymać i zatwierdzić raczył.

Wniosek ten uznano za naglący i uchwalono jednogłośnie.

Wybrano następnie do komisyi wyborczej Izby handlowej członkiem p. Winiarza, zastępcą p. Baurowicza.

W sprawie sprzedaży realności pod l. 754 1/4 t. j. starej cegielni na Stryjskiem, przedstawił p. Dąbrowski, jako referent komisyi realnościowej do przyjęcia wniosek niesprzedania jej, ponieważ znajdują się tam wodociągi zaopatrujące znaczną część miasta w wodę do picia, które w razie sprzedaży mogłyby być zanieczyszczone, a zresztą jest tam glina dobra, której miasto kiedyś może potrzebować. Wniosek przyjęto.

Wiceprezydent m. Dr. Madejski zdał następnie sprawę o rezultacie obliczania funduszu niestałych dochodów za pierwsze półrocze b. r. Cyfra ogólna przychodu jest 520 223 złr, rozchodu 516.102 złr., nadwyżka tedy 4121 złr. W tejże cyfrze są zawarte wszelkie dochody. Cyfra wydatków obejmuje administracyę, płace 2500 złr. i czynsz dzierzawny 165 000 złr. t. j. 8000 wyższy od r. z.

W stosunku do wyższego czynszu, podwyższają się pobory miejskie, które wynoszą 238750 złr. w porównaniu do r. zeszłego o 8 700 złr. więcej. Nadto otrzymała kasa miejska na rachunek przyszłego poboru 7 500 zł. Zestawiając te cyfry okazuje się rezultat, że przewyżka w upłynionem półroczu wynosi około 30 000 złr. i że tedy z łatwością osiągniętą będzie suma 40 000 złr. za cały rok preliminowana w budżecie miejskim. Spostrzeżono, że podniósł się pobór opłaty od wódki i mięsa, zaś spadł pobór od piwa i bydła rzeźnego.

Rada udzieliła następnie pp. Tridondaniemu, Wajdowskiemu Emilianowi, Leszczyńskiemu Ignacemu i Karolowi Franciszkowi Düll, od kilkudziesięciu lat zamieszkałym rękodzielnikom tutejszym prawo obywatelstwa miejskiego, poczem Dr. Sermak przedłożył sprawę dyet lekarzy miejskich za inspekcyę w teatrze. Gdy istniał przywilej teatralny hr. Skarbka, miał magistrat m. Lwowa obowiązek posyłać bezpłatnie lekarzy swych na przedstawienia teatralne. Ze zniesieniem przywileju ustał ten obowiązek a w skutek zażalenia lekarzy polecił magistrat spółce teatralnej, aby lekarzom miejskim po 1 złr. 75 ct. za przedstawienie teatralne, zaś 3 złr. 50 cnt. za bale lub reduty płaciła. — Od tej uchwały magistratu zaniosła spółka teatralna rekurs do Rady miejskiej, w którym mianowicie uprasza, aby nie ściągano zaległości za rok przeszły. Referent wnosi, aby rekursu tego nie uwzględnić. Po krótkiej dyskusyi pomiędzy p. Semilskim a Czerkawskim, który chciał przejścia do porządku dziennego, uchwalono według wniosku referenta odrzucenie rekursu.

Uchwalono następnie bez dyskusyi nie obsadzać miejsca po zmarłym radcy Szumanie, a natomiast utworzyć 3 miejsca praktykantów po 500 złr. lub 3 miejsca koncypientów po 400 złr. rocznej płacy.

W końcu odrzucono kilkanaście rekursów w sprawach budowniczych, poczem nastąpiło poufne posiedzenie w sprawie zaopatrzenia wdowiego p. Szamotowej i Bielawskiej, i prośby woźnych o policzenie im lat służby dotychczasowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— ***Dochód kolei żelaznych*** w austryacko-węgierskiej monarchii wynosił w lipcu 1873 w przecięciu na jednej mili 8939 złr. Jedenaście kolei żelaznych przekroczyło ten dochód przeciętny a między niemi i galicyjska kolej Karola Ludwika, której dochód na jednej mili wynosił 12.764 złr.

⁂ ***Produkcya soli w Galicyi*** w lipcu 1873 wynosiła 149530 cent.; sprzedaż 146579 cent. Produkcya wynosiła o 102493 cent. mniej, sprzedaż o 104158 cent. mniej niż w lipcu 1872 roku.

⁂ ***Produkcya wódki i piwa w Galicyi.*** W 29 gorzelniach galicyjskich opodatkowano w lipcu b. r. 329900 stopni alkoholu; w 182 browarach wywarzono 31340 wiader piwa; w 5 browarach krakowskich wywarzono 2968 wiader a w 4 browarach lwowskich 3775 wiader piwa.

Ceny targowe z miesiąca lipca 1873.

Następujących artykułów:	Starasól		Staremiasto		Łańcut		Buczacz		Chorodenka	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł	c.	zł	c.
Mec pszenicy	6	50	6	62	6	72	6	37	6	50
„ żyta	4	75	4	76	5	—	3	33	4	46
„ jęczmienia	3	50	2	84	4	12	2	33	3	—
„ owsa	2	—	2	21	2	10	1	55	2	10
„ grochu	—	—	4	30	—	—	—		—	—
„ hreczki		—	4	14	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	4	50	4	12	—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	—	—	—	—	—	—		—	—	—
Cetnar siana	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	—	—	7	20	8	72	8	50	7	60
„ „ miękkiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Funt mięsa wołowego	—	18	—	18	—	18	—	20	—	18
Robotnik bez wiktu	—	30	—	—	—	—	—	—	—	—

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśniejszy Pan odwiedził 27. bm. księcia i księżnę Parmy w hotelu i zabawił tam pół godz.

Książę Rumunii Karol przybył dnia 26go b. m. wieczorem z Wiednia do Pesztu.

W Wiedniu bawią obecnie węgierski minister-prezydent Szlavy i minister skarbu Kerkapolyi.

Zjazd austryackich lekarzy ma się odbyć w przyszłym miesiącu w Wiedniu. Komitet zjazdowy zawezwał był towarzystwo lekarskie w rozmaitych krajach do przedłożenia swych programów. Jak donoszą dziś wiedeńskie dzienniki, nadeszły programy takie od lekarzy lwowskich i krakowskich. Lekarze lwowscy domagają się ustawy o organizacyi izb lekarskich, a mianowicie jednej dla Lwowa a jednej dla Krakowa, dalej żąda towarzystwo lekarskie lwowskie zniesienia przymusu w wykonywaniu zawodu i ograniczenia zarobku, zmiany odpowiedniej w razie przysięgi doktorskiej, i zaprowadzenia taryfy należytości za usługi lekarskie. Towarzystwo lekarzy krakowskich przemawia także za izbami lekarskiemi we Lwowie i Krakowie. Oprócz tego stawia towarzystwo krakowskie następujące życzenie: „Dzisiejsze polityczne, przemysłowe i naukowe stosunki z jednej strony, osobista wolność i godność stanu lekarskiego z drugiej strony wymagają usunięcia więzów, któremi dekret kancelaryi nadwornej z dnia 24. Stycznia 1832 ogranicza lekarzy.“

Dotychczasowe obrady w sejmie kroackim są pomyślne dla sprawy ugodowej.

W Lipsku były dość groźne rozruchy uliczne z pwodu wzbronienia udziału w zjeździe socyalistów. Wojsko przeciągało po mieście, po placach i ulicach stały tłumy ludności. Rzucano kamieniami na wojsko, które w skutek tego uderzyło na tłum kolbami karabinów.

Castelar przyjmując prezydenturę w kortezach złożył następujące oświadczenie: „Jesteśmy kontynuatorami wrześniowej rewolucyi; nie zastępujemy stronnictwa lecz demokracyę. Od 11. Lutego wolność jest hasłem republikańskiem; upadek republiki byłby także upadkiem wolności.“

Biuletyny republikańskie z teatru wojny domowej w Hiszpanii są dość zagadkowe. Santa Pau donosi, że pobił Karlistów pod Estellą a zaraz potem dodaje, że po bitwie cofnął się pod Sesinę. Zwycięzcy zazwyczaj nie cofają się lecz ścigają uciekającego nieprzyjaciela.

Urzędowa *Gazeta* madrycka z dnia 26. sierpnia donosi o samych klęskach Karlistów. I tak marszałek Santa Pau pobić miał 25. b. m. między Dicastillo i Arrouiz wojska Karlistów stojące pod Estellą w liczbie 8000 ludzi, zająć ich stanowiska i zabrać im nieco koni i materyału wojennego. Strata wojsk republikańskich wynosi 50 ludzi w zabitych rannych i zaginionych, straty Karlistów, którymi dowodził Don Carlos, nie znane. Nie musiało to być jednak znaczne zwycięztwo, skoro straty nieprzyjaciela nie są znane, i skoro ten „zwyciężony“ nieprzyjaciel zaraz na drugi dzień zajął nie tylko dawne swe stanowiska pod Estellą, ale i twierdzę samą. Oddziały Karlistów zostających pod dowództwem Calvo Saco i Mirendona mają być także rozbite.

Castelar wybrany prezydentem Kortezów 135 głosami przeciw 73 rzekł w swej mowie: prowadzimy dalej rewolucyę wrześniową; (1868) nie wyobrażamy jednego stronnictwa lecz demokracyę. Od d. 11. lutego wolność jest godłem republikańskiem, a zgon republiki byłby także zgonem wolności. Oświadczył dalej że jest usposobiony w duchu federacyjnym, gdyż federacya zapobiega dyktaturze. Przedewszystkiem pragnie jedności narodowej i nietykalności ojczyzny.

Cesarz Wilhelm odjechał z Gastein przedwczoraj rano.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Zagrzeb, 28. Sierpnia. Nowo ukonstytuowany klub centrum sejmowego przyjął program, który stawi jako zadanie klubu, przeprowadzić ugodę w sejmie i działać w porozumieniu z klubem Deaka w sprawach prawno-politycznych.

Tryest, 28. Sierpnia. Królowa grecka przybyła tu dzisiaj i zaraz udała się w dalszą podróż do Wiednia.

Berlin, 28. Sierpnia. Ksiądz Arcybiskup Ledochowski skazany został na 200 talarów grzywny lub na cztero miesięczne więzienie. Biskupa Koett skazano na 400 talarów kary.

Brunswick, 28. Sierpnia. Książę Wilhelm zastrzegł swe prawa do spadku po swoim bracie.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.
z 28. sierpnia 1873.

Oprócz kupona bież.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219	—	221	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	138	—	140	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	90	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	26
„ cesarski	5	24	5	30
Napoleond'or	8	84	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	66	1	76
„ „ papierowy	1	51	1	53
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	106	—	107	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 26. sierpnia 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w srebrze	70 40	70 60
„ „ „ w banku	73.40	73.60
Losy z r. 1839 całe	290.—	294.—
„ „ 1839 piąta część	268.—	273.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.25	93.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101,75	102.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	110.—	110.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	139.50	140.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	74.—	74.50
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	76.—	77.—
Węgier	77.—	77 50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	194.50	195.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	240.—	241.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	1030.—	—.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	971.—	972.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	568.—	570.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	219.—	219.5
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2095.—	2100.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219.—	220.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140.—	140.50
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	335.—	336.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	182.50	183.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.85	91.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.—	81.50
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.40	99.60
„ „ „ „ III. „	96.25	96.75
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	84.—	85.—
Kol. nadniestrzańska a 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	47.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	81.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	172.—	173.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	23.—	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.—	92.25
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.60	93.80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.95	94.—
Hamburg za 100 M. B.	54.80	65.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.20	111.30
Paryż za 100 fr.	43.45	43.55
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.37	5.38
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.88	8.90
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.20	106.40

Telegrafowany kurs wiedeński.
Dnia 20. sierpnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	75
„ „ „ w srebrze	73	15
Losy z 1860 roku	101	50
Akcye banku wiedeńskiego	973	—
„ „ kredytowego	24	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	20
Srebro	106	25
Napoleond'or	8	91
Dukat	5	36

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2445 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 270. Wydział Izby adwokatów w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Władysław Lisowski na mocy uchwały z dnia 16. Sierpnia 1873 l. 270 w poczet adwokatów z siedzibą w Krakowie wpisany został.

Kraków dnia 16. sierpnia 1873.

(2466 1—3) **Obwieszczenie.**

wie do jazdy posłańczej do Rawy.

Nr. 17904. Od 1. września 1873 zamienione zostaną dotychczasowe poczty posłańcze piesze: Witkow nowy-Radziechow na dzienne jazdy posłańcze z następującym porządkiem jazd:

Z Witkowa nowego o 5 g. po południu
w Radziechowie o 6 g. 30 m. po poł.
z Radziechowa o VI g. rano
w Witkowie nowym o VII g. 30 m. rano

Temi jazdami posłańczemi będą z zastrzeżeniem postanowień w. reskryptu ministeryalnego z 6. stycznia 1861 l. 48092—2960 dziennik rozporządzeń pocztowych s. 18 ex 1861 przesyłki wartościowe do 25 ℔ wagi zapomocą wozów posłańczych żelaznemi kasami zaopatrzonych przewożone.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 18. sierpnia 1873.

(2467 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 1890. Na dniu 5. września 1873. o godzinie 9. z rana, odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w sprawach cywilnych we Lwowie w Senacie I. celem oddania najmniej żądającemu w drodze przedsiębiorstwa:

a) reperacyi domu więziennego, mianowicie postawienie nowego ogniotrwałego cynkowego dachu, b) oparkanienie podwórza w realności ekskarmelickiej wraz z odnowieniem na murze graniczącym od ulicy halickiej, rozprawa ofertowa pod następującemi warunkami:

I. Cena fiskalna wynosi od a) 13432 złr. 22. w. a., zaś od b) 705 złr. 31 cent. w. a.

II. Ubiegający się o to przedsiębiorstwo mają złożyć oferty swe osobiście lub przez należycie wykazanych pełnomocników najpóźniej do godziny dwunastej na dniu do rozprawy wyznaczonym, do rąk komisyi do tej rozprawy wydelegowanej.

Do oferty należy dołączyć 5/00 wadyum w kwocie ad a) 680 złr. ad b) 36 złr. w. a. w gotówce w książeczkach kasy oszczędności lub też publicznych papierach, których wartość według kursu na dniu 4. września 1873. w „Gazecie lwowskiej“ zanotowanego, obliczyć należy. Oferta ma zawierać imię nazwisko, zatrudnienie, miejsce pobytu oferenta, wyrazić w odsetkach opuszczenie z ceny fiskalnej tak liczbami jakoteż literami, niemniej zawierać oświadczenie oferenta, że ogólne i szczegółowe postanowienia budowy dokładnie mu są znane i że się warunkom licytacyjnym bez jakiegokolwiek zastrzeżenia poddaje. Oferty, które według powyższych wskazówek sporządzone nie będą lub po zamknięciu rozprawy ofertowej wniesione lub wreszcie w których odmienne warunki umieszczone zostaną, nie będą uwzględnione.

III. W celu obniżenia kosztów dodaje się i ten warunek, że do robót pomocniczych dodani będą przedsiębiorcy aresztanci, za których tenże winien będzie zapłacić zarządowi więzień sądowych tylko po 6 cnt. w. a. od robotnika i dnia.

IV. Bliższe warunki licytacyjne, a mianowicie dotyczące plany i kosztorysy mogą być przeglądnione dopiero w dzień lub dwa dni przed licytacyą w biurze Prezydyum c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 19. sierpnia 1873.

(2468 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 41621. W celu zabezpieczenia odbudowania mostu Nr. 85. na rzece Soli w Żywcu na gościńcu Bialsko-Stryjsko-Śniatyńskim, odbędzie się w c. k. Starostwie w Białej na dniu 18. września 1873. o godz. 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi kwotę ogólną 7575 złr. 8½ ct. w. a.

Dotyczące plany i bliższe warunki budowy i licytacyi przejrzane być mogą w c. k. Starostwie w Białej w godzinach urzędowych, gdzie też oferty, zaopatrzone w wadyum 5% ceny fiskalnej wynoszące z wyrażeniem cen nie tylko cyframi lecz i literami w oznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 20. sierpnia 1873.

(2469 1—3) **Konkurs.**

Nr. 1376. Celem obsadzenia posady c. k. adjunkta sądu powiatowego przy c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu opróżnionej z równą płacą 1100 złr. i dodatkiem czynnej służby rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się mają swoje prośby aż do dnia 8. września 1873. wnieść do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Sambor dnia 22. sierpnia 1873.

(2470 1—3) **Edict.**

Z. 7476. Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, daß die Firma Wolf Brenner & Eisig Kalman wegen Auflösung der Gesellschaft aus dem Register der Gesellschaftsfirmen gelöscht wurde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislau 6. August 1873.

(2471 1—3) **Edykt.**

Nr. 778. Z c. k. sądu pow. w Bukowsku wiadomem się czyni, iż d. 20. grudnia 1870. zmarł w Bukowsku gospodarz gruntowy Paweł Żytka też Żytkowski zwany, z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia, którem synów swoich Franciszka i Michała spadkobiercami ustanowił.

Gdy miejsce pobytu Michała Żytki czyli Żytkowskiego wiadomem nie jest, przeto wzywa się go, aby w przeciągu 1. roku w tut. sądzie się zgłosił i do spadku tego się oświadczył, gdyż inaczej pertraktacya sumy z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Jędrzeja Kozłowskiego ustanowionym, przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Bukowsko dnia 29. Czerwca 1873.

(2472 1—3) **Edykt.**

Nr. 40519. C. k. sąd krajowy lwowski, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Grünera iż uchwałą z dnia 11. września 1872. do l. 48908 uzyskała przeciw niemu Chane Mincze Affenpreis nakaz zapłaty na kwotę 54 złr. 11 kr. i że celem doręczenia nakazu zapłaty mianowany został kuratorem p. adw. Dr. Gorecki z zastępstwem p. adw. Dra. Przesmyckiego.

Wzywa się więc Mojżesza Grünera, aby p. kuratorowi odpowiednią dał informacyę lub się osobiście do sądu zgłosił i innego zastępcę sobie obrał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 14. Sierpnia 1873.

(2473 1—3) **Edykt.**

Nr. 18025. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, że na dniu 18. lutego 1832. Zlata Holzer zaś na dniu 6. czerwca 1858. Isak Jonasz dw. im. Holzer bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarli.

Gdy c. k. sądowi krajowemu niewiadomem jest miejsce pobytu Markusa Leiba Holzera spadkobiercy tychże zmarłych, przeto wzywa się tegoż Markusa Leiba Holzera ażeby w ciągu roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia do sądu tutejszego się zgłosił i swoją deklaracyę przyjęcia spadku tem pewniej wniósł, ileże w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nieobecnego w osobie adw. Dra. Blatteira w Krakowie ustanowionym, przeprowadzoną będzie.

Kraków dnia 11. sierpnia 1873.

(2474) **Obwieszczenie.**

Nr. 10275. Samborski c. k. sąd obwodowy dla spraw handlowych ogłasza że firma „Samuel Weinstock“ dla handlu żelazem i drzewem, w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych wpisaną została.

C. k. sąd obwodowy

Sambor dnia 16. Lipca 1873.

(2476 1—3) **Kundmachung.**

Z. 5271. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung des gemäß Zahlungsbefehles des k. k. Bezirksgerichtes Bielitz ddto 2. November 1871 Nr. 8853 dem Herrn Rudolf Theodor Seeliger wider Hr. Franz Zagórski zustehenden Forderung pr 4000 Thlr. preuſ. Court. ſNg. die executive Feilbietung der gegnerischen Realitäten CN. 243 und 244 in Biala in zwei Terminen und zwar auf den 26. September 1873 und den 27 Oktober 1873 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Feilbiethungsbedingnissen vorgenommen werden wird.

1. Diese beiden Realitäten N. C. 243 u. 244 in Biala, für welche als Gesammtreale der reine Schätzwerth auf 17928 fl 47 kr. ö. W. ermittelt wurde und von welchem auf die erstere Realität der Schätzwerth pr 11012 fl. 47 kr. und auf die letztere Realität der Schätzwerth pr 6916 fl. öster. W. sich ergiebt, werden mit Rücksicht daß sie ineinander gebaut sind und nur in der Gesammtheit einen höheren Werth repräsentiren, im Ganzen als ein Gesammtreale zur Veräußerung gebracht und wird den von diesen beiden Realitäten zusammen ermittelte Schätzwerth pr 17928 fl. ö. W. zum Ausrufspreis genommen, unter welchem diese Realitäten an den ersten beiden Terminen nicht hintangegeben werden.

2. Diese beiden Realitäten NC. 243 und 244 werden sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant hat vor der Feilbiethung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises das ist den Betrag in runder Summe von 1800 fl. ö. W. in Baarem, in Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen der galizisch-ständischen Creditanstalt, in Grundentlastungsobligationen sammt Coupons und Talons u. z. die Werthpapiere nach dem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlicher Wiener-Course zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen. Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Lizitanten aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt und hat der Ersteher binnen 8 Tagen nach der Feilbiethung das Vadium pr 1800 fl. in einem weiteren Betrage von 2200 fl. ö. W. entweder im Baaren oder in vorangegebenen Werthpapieren durch Erlag zu Gerichtshänden zu ergänzen.

4. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug, dann die Feilbiethungsbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksgerichte Biala und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern beim k. k. Steueramte Biala eingesehen werden.

Hiezu werden Kauflustige eingeladen und die Hypothekargläubiger Hr. Ignatz Riesenfeld Handelsagent in Bielitz, Hr. Josef Zagórski Tuchfabrikant in Biala,, Hr. Ernst Arndt Färber in Bielitz, Hr. Moritz Krauss Handlungsgesellschafter in Lipnik, Hr. Karl Geyer Tuchappreteur in Biała, Fr. Josefine Bukowska in Biala, das h. Aerar d. h. die k. k. Finanz-Prokuratur Lemberg, die Firma Krebok & Then Tuchappreteur in Biała, Fr. Zusanna Zagórska in Biala Nr. 243, Hr. Sal. J. Grossner, Wollhändler in Bielitz, Hr. L. Buchreiner Großhändler in Triest, Hr. Wilhelm Zipser in Lipnik, Hr. Karl Piesch Kaufmann in Biala, Hr. Eduard Zipser zu Händen des Nachlaßerben Hr. Aleksander Zipser in Mikuszowice, Hr. F. H. Hennig et Söhne Handlungsfirma in Breslau, Hr. S. Plessner et Compg. Handlungsfirma in Breslau, Hr. Gebrüder Kirstein Handlungsfirma in Berlin, Hr. Eurich Kolbenheyer Handlungs-Commissionär in Bielitz, Hr. Wilhelm Zipser Tuchfabrikant Vorst. Biala, Hr. Julius Brück Tuchfabrikant in Bielitz, die Firma M. G. Scholz et Söhne Fabriksbesitzer in Bielitz, das löbliche k. k. Steueramt hier und die unbekannten Gläubiger, welche erst nach dem 15. Juni 1873 an die Gewähr gelangen sollten, und diejenigen denen dieser Bescheid nicht rechtzeitig oder aus was immer für einem Grunde gar nicht zugestellt werden sollte, zu Händen des für dieselben in der Person des Hr. Adv. dr. Hans Ehrler in Biala hiemit aufgestellten Curators ad actum und mittelst Edikts verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Biala den 27. Juli 1873.

(2479 1—3) **Edykt.**

Nr. 41764. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Marceli Pauli jako spadkobierczyni po Wiktorze Raduchowskim celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 7. września 1872 do l. 4133,., którą dozwolono wykreślnie nie dla Maurycego Kolischera na sprawach Dr. Jana Brotschinera do 3817 garcy akwawity i 3080 złr. ubezpieczonych na dobrach Witwica, Stankowce, Hoszów, Gerynia i Roztoczki intabulowanej sumy 5705 złr. w. a. i równocześnie zarządzono intabulacyę Dra. Jana Brotschinera za właściciela na tych samych dobrach ubezpieczonej z większej sumy pochodzącej reszty w kwocie 3745 złr. w. a. kuratora w osobie adw. Dra Schaffa w zastępstwie adw. Dr. Reicha, o czem Marcelę Pauli celem przestrzegania przysługujących jej praw uwiadamiamy.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 14. lipca 1873.

(2480 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 1691 pr. Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada przełożonego ksiąg hipotecznych w IX klasie rangi, do której przywiązaną jest płaca 1100 zł. w. a. i dodatek aktywalny w kwocie 300 zł. w. a. rocznie, z prawem postąpienia na wyższy stopień płacy po upływie przepisanych pięcioleci.

Ubiegający się o powyższą posadę winni są podania swe wnieść w drodze prawem przepisanej w dniach 14 do Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873.

(2481) **Kundmachung.**

Z. 20715. Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau, verordnet die Eintragung in das Register für Einzelnfirmen der von Freude Landau im Betriebe der vom Wolf Landau geführten Leinwandhandlung zu zeichnenden Firma: „Freude Landau“.

Krakau, den 14. August 1873.

(2482) **Obwieszczenie.**

Nr. 20764. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmy Józefa Zagórskiego, której używać będzie tenże, właściciel fabryki sukna w Biale i podpisywać takową będzie: „Józef Zagórski jun.„

Kraków dnia 14. Sierpnia 1873.

(2483 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 17397. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w skutek prośby dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sprawie tegoż Towarzystwa, przeciw Franciszkowi Xaweremu Wykowskiemu o 23100 złr. w. a z pn. tut. sąd. edyktem z dnia 19. Czerwca 1873. do l. 11570. celem przymusowej sprzedaży dóbr Łęki dolne z przy. na dzień 26. Sierpnia 1873. wyznaczony pierwszy termin odroczony zostaje na dzień 24. Września 1873. o godzinie 10. przed południem, zaś drugi termin wyznacza się na dzień 22. Października 1873, o godzinie 10. przed południem, na których to dwóch terminach przymusowa sprzedaż dóbr Łęki dolne z przyl. Paszkowszczyzna, Uniatowszczyzna i Wolniki pod warunkami tut. sąd. edyktem z dnia 19. Czerwca 1873. do liczby 11570. ogłoszonemi, w tutejszym sądzie przeprowadzoną będzie.

W razie, gdyby te dobra na tych dwóch terminach za cenę wywołania sprzedane nie były, na ten czas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22. Października 1873. o godzinie 4. po południu z tem dołączeniem, że nie stawający wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
Tarnów dnia 25. Sierpnia 1873.

(2484 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 8554 C k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Fenichla w kwocie 600 złr. z pn. odbędzie się w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 22. Września i w dniu 21. Października 1873, każdą razą o godzinie 9 rano, publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa wiejskiego pod nr. 83 w Skrzyszowie położonego, składającego się z dwóch domów mieszkalnych i 36 morgów gruntu. Jako cenę wywołania gospodarstwa tego, do dłużników Adama Fistka i Jakóba Borucha należącego, ustanawia się cenę szacunkową 2250 złr., jako wadyum zaś 10% t. j. 225 zł. które każdy z kupujących do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien. Resztę warunków licytacyjnych, jako też protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Tarnów 11. Sierpnia 1873.

(2485 1—3) **Edykt.**

Nr. 2799/872. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie oznajmia niniejszem. że w dniach 2. Października 1873 i 9. Października 1873 każdą razą o godz. 10. z rana odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna sprzedaż realności pod l 101 w Żydaczowie położonej z ogrodami i polami do niej należącemi w celu zniesienia spólnej własności tejże realności

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności w kwocie 2200 złr. a. w. pod którą takowa sprzedaną nie zostanie a wadyum wynosi 220 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Od c. k. sądu powiatowego.
Mikołajów 3. Kwietnia 1873

(2486 1—3) **Edykt.**

Nr. 1775. C. k sąd powiatowy w Załóżcach, niniejszym wiadomo czyni, że w miesiącu Sierpniu 1863. zmarł w Zarkowie przysiołku do Hułubicy, Mikita Melnyk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku po tymże jest między innemi syn jego Ilko Melnyk któren wedle podania Zwierzchności gminnej, miał zginąć przy wojsku w roku 1866., lecz czas i miejsce jego zgonu dotychczas niemogły być wyśledzonemi.

Wzywa się zatem Ilka Melnyka, ażeby w przeciągu roku oświadczenie do przyjęcia lub zrzeczenia się powyższego spadku pisemnie lub ustnie tem pewniej wniósł o ileże w razie przeciwnym, spadek ten, tylko tym spadkobiercom ktorzy swoje oświadczenie wnieśli, wedle przysłużających im praw, przyznanym zostanie.

Załóże pnia 17. Czerwca 1873.

(2487 1—3) **Obwieszczenie**

L. 17463. Z dniem 1. Września 1873 ogranicza się przyjmywanie podróżujących do szybkowozów Bochnia Krynica na miejsca głównego wozu, w skutek czego przydawanie separatki ustaje.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.
Lwów 25. sierpnia 1873.

(2499 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 507. Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości. że pan dr Bazyli Szwedzicki, wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 27. Sierpnia 1873 do l. 507 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów dnia 27. Sierpnia 1873.

(2500 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 519. Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Ludwik Łubiński wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 27. Sierpnia 1873 do l. 519 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów dnia 27. Sierpnia 1873.

(2475 2—3) **Edikt.**

Z 11354. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25. Dezember 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Aba Kindler Galanterie- und Schnittwaarenhändlers in Stanislau über eigenes Ansuchen desselben der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Gerichtsadjunkt Friedrich Kuhnen und als einstweiliger Massverwalter Hr. Adv. dr. Marcell Eminowicz in Stanislau bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben, wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Edictes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung, zur Vermeidung der in denselben angedroheten Nachtheile zur Anmeldung, und bei der Tagfahrt welche auf den 20. November 1873 Vormittags 10 Uhr bestimmt wird zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen Diese Tagfahrt wird auch als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern, steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Masseverwalters und Stellvertretters derselben und zur Wahl eines Gläubigerausschußes eine Tagsatzung auf den 11. September 1873 Vormittags 9 Uhr anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanisławów oder im Sprengel des hiesigen Bezirks Gerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach § 111 der K O einen hierorts wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens, werden durch das Amtsblatt der Lemberger und Wiener Zeitung bekannt gegeben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreis-Gerichtes
in Stanisławów den 24. August 1873

(2435 2—3) **Edikt.**

Z. 36327. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg, wird über Ansuchen des Majer Diamand de praes. 16. Juni 1873 Z. 36327 dem Inhaber des dem Majer Diamand in Verlust gerathenen Wechsels de datto Lemberg den 17 August 1870 über 75 fl. acceptirt von Anton Kamiński, ausgestellt auf eigene Ordre von Bernard Rosenbaum und von diesem an Majer Diamand im Restbetrage pr. 55 fl. ö. w. girirt, aufgetragen, diesen Wechsel binnen 45 Tagen um so sicherer dem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe für nichtig erklärt werden wird

Lemberg, den 5. Juli 1873.

(2440 2—3) **Edykt.**

Nr. 10214 C. k sąd obwodowy w Tarnopolu, wzywa Mikołaja Romaniszyna z Leżanówki szeregowca z pułku księcia Nassau który od bitwy pod Skalicami w dniu 28 czerwca 1866. zaszłej, zaginął i dotychczas się nie jawił, ażeby w przeciągu jednego roku się jawił lub sądowi w inny sposób o swojem życiu doniósł, gdyż po upływie tego czasu do uznania go za umarłego a małżeństwa za rozwiązane się przystąpi.

Tarnopol dnia 11. sierpnia 1873.

(2442 2—3) **Edykt.**

Nr. 10268. C. k. sąd deleg. miej. cyw. w Krakowie zawiadamia p. Cesława Gołęberskiego niewiadomego z pobytu, że przeciw niemu Israel Gleitzmann wniósł skargę de ps. 4. listopada 1872. l. 20635. o 350 zł. w. a. zpn. która p. adw. Dr. Korczyńskiemu kuratorem z dodaniem zastępcy p. adw. Dra. Samelsolma dla pozwanego ustanowionemu z terminem do rozprawy ustnej na dzień 14. października 1873. o godzin 10 rano doręczoną została.

Wzywa się zatem p. Cesława Gołęberskiego, aby potrzebnych dowodów do obrony kuratorowi udzielił.

Kraków dnia 29. lipca 1873.

(2443 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2127. C. k. sąd powiatowy w Obertynie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że c. k. notaryusz w Horodence Wielmożny Michał Lenartowicz uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2127 otrzymał ogólną delegacyę i upoważnienie do przedsięwzięcia w obrębie tutejszego sądu powiatowego wszelkich urzędowych czynności w § 183 ustawy z dnia 21. maja 1855 poszczególnionych.

C. k. sąd powiatowy.
Obertyn dnia 6. czerwca 1873.

(2456 2—3) **Edict.**

Z. 2905. Über das Gesuch der Eheleute Chaim und Glückel Sigal vel Ber ist mit h. g. Bescheide vom 10 Oktober 1872 Z. 5100 die Einverleibung der genannten Bittsteller als Eigentümer, der von den Eheleuten Berl und Sime Schubert erworbenen drei Sechstel der Realität Nr. 231 in Brody bewilligt worden.

Wovon die unbekannten Erben der mittlerweile verstorbenen Sime Schubert zu Händen des für dieselbe bestellten Curators ad actum Hr. Adv. dr Wilhelm Ornstein in Brody und hiemit verständigt werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Brody am 25. Mai 1873.

(2458 2—3) **Edykt.**

Nr. 681., 1914., 4282., 4402., 4827. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnych spadkobierców a) z imienia nie znane, na Węgrzech przebywać mające dzieci zmarłego 3. stycznia 1872. w Jasle bez ostatniej woli rozporządzenia Karola Kaspra dw. im. Orlińskiego, b) Mikołaja Małeńczaka jedynego syna z pozostawieniem kodycylu dto. 16. stycznia 1873. w Czeremsze zmarłej Maryi Małenczakowej 2. małż. Michałkowej 3. m. Biłowej 4. m. Sywuliczowej; c) Harasyma Łacowa, Eufrozynę Dolińską, Helenę i Leona Piotrowskich, dzieci zmarłego bez ostatniej woli rozporządzenia 27. maja 1844. w Wulce Teodora Dolińskiego, d) Fennę Peleszczakową, córkę zmarłego bez ostatniej woli rozporządzenia, 21. listopada 1852. w Woli niżnej Michała Peleszczaka, e) Michała Piotrowskiego, syna zmarłego bez ostatniej woli rozporządzenia r. 1831. w Wulce Jana Piotrowskiego, by się do roku oświadczyli do spadku, inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem ad a) Sylwestrem Orlińskim, z Jaślisk, ad b) Feciem Sywuliczem z Czeremchy ad c) Semenem Dolińskim z Wulki, ad d) Feciem Peleszczakiem z Woli niżnej, ad e) Leszkiem Piotrowskim z Wulki przeprowadzone zostanie.

Rymanów dnia 29. czerwca 1873.

(2450 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 35794 W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Mielcu, w obwodzie skarbowym tarnowskim, rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty. Te oferty zaopatrzone sumą 260 złr., jako wadyum i poświadczeniami pełnoletności, moralności i posiadania dostatecznego majątku, mają być wniesione najdalej do 16. września 1873 do drugiej godziny z południa do powiatowej dyrekcyi skarbowej w Tarnowie.

Obrót tego przedsiębiorstwa wynosił w r. 1872 co do materyałów

tytoniowych . .	42869 złr.	42½	ct.
co do znaczków stempl	6546 „	50	„
łącznie	49415 złr.	92½	ct.

Szczegółowe warunki licytacyjne i wykaz przychodu tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane przy tarnowskiej c. k. powiatowej dyrekcyi skarbowej.

C k. krajowa Dyrekcya skarbu.
We Lwowie, 15. sierpnia 1873.

Kundmachung

Z. 35794. Zur Wiederbesetzung des Mielecer Tabak-Sub-Verlags in Tarnower Finanz-Bezirke wird die Konkurrenz-Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben. Dieselben sind unter Anschluß eines Reugeldes von 260 fl. dann eines Großjährigkeits- Sitten- und Vermögenszeugnisses bis 16. September 1873 zwei Uhr Nachmittags bei der Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów zu überreichen.

Der Verkehr dieses Großverschleißes betrug im J. 1872 beim

Tabak . . .	42869 fl.	42½	kr.
und bei Stempelmarken	6546 fl.	50	kr
Zusammen	49415 fl	92½	kr.

Die detaillirten Lizitazionsbedingniße und der Ertrágnißausweis können bei der Finanz-Bezirks-Direction in Tarnow eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, am 15. August 1873.

(2447 2—3) **Edykt.**

L. 39978. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanowił dla p. Franciszki Ploder z życia i miejsca pobytu niewiadomej, a w razie jej śmierci, dla jej z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców w sprawie pp. Józefy Ploder 2do Czackiej, Franciszki z Ploderów Demuth, Jana Plodra, Antoniny z Plodrów Kwaszyńskiej, Romualda Czackiego i Stefanii z Czackich Maciulskiej, o zaintabulowanie wykreślenia sumy 4913 złr. ze stanu biernego realności nr. 229¾, 230¾ i 231¾, kuratora w osobie p. adw. dr. Horwatha z substytucyą p. adw. dr. Janowicza i p. kuratorowi uchwałę intabulacyę wykreślenia dozwalającą doręczyć zarządzono.

O czem p. Franciszkę Ploder, a w razie jej śmierci, jej spadkobierców celem przestrzegania swych praw i udzielenia p. kuratorowi odpowiedniej informacyi, zawiadamia się.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 9. sierpnia 1873.

(2448 2—3) **Edykt.**

L. 1912. C. k. sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia ciążących na realności pod l. 166 w Skałacie należytości funduszu indemnizacyjnego w kwocie kapitału 13 zł. 44 ct w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie na terminach z dnia 2. października 1873, 3. listopada i z dnia 2. grudnia 1873, każdego razu o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż tej ciało tabularne stanowiącej realności pod warunkami, które wraz z wyciągiem tabularnym w godzinach urzędowych w t. s. registraturze przejrzeć można, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny szacunkowej.

Z c. k. sądu powiatowego.
Skałat dnia 2. sierpnia 1873.

(2419 2—3) **Edikt**

Z 17420. Das Lemberger k. k. Oberlandesgericht bringt im Grunde Gesetzes v. 25. Juli 1871 Z. 96 R. G. Bl. zur allgemeinen Kenntniß, daß anläßlich des Gesuches des Itzig Wieselberg wegen Ergänzung des Grundbuches in Kolomea durch Eintragung ihrer annoch in keinem Grundbuche eingetragenen zu Kolomea unter CN. 126 gelegenen, östlich 6⅙ Klftr., an die Gasse neben dem alten Friedhofe, südlich mit 4 4/6 Klftr. an die Realität des Jekil God. westlich mit 6⅙ Klft. an den leeren Grund des Chaim Leib Klinger und nördlich mit 4 4/6 Klftr. an den städtischen Platz grenzenden und zusammen im Flächenmasse 28 7/9 □ Klafter haltenden Realität, bestehend aus einem Baugrunde und einem hölzernen Wohngebäude das vorgeschriebene Richtigstellungsverfahren hiemit eingeleitet wird.

Der diesbezügliche bereits verfaßte Grundbuchsentwurf, wird als eine neue Einlage im Grundbuche der Steuer Gemeinde Kolomea mit dem Tage des 6 August 1873 angefangen behandelt, und kann im Grundbuchsamte des k. k. Bezirksgerichtes in Kolomea von Jedermann eingesehen werden, zumal von diesem Tage an neue Eigenthums- Pfand- und andere bücherliche Rechte auf die in dem Grundbuche eingetragenen Liegenschaften rücksichtlich nur durch die Eintragung in die gedachte neue Grundbuchs-Einlage erworben, beschränkt auf andere übertragen oder aufgehoben werden können:

Es werden somit:

a) alle Personen, welche auf Grund eines vor dem Tage der Eröffnung der neuen Grundbuchs-Einlage erworbenen Rechtes eine Änderung der in derselben enthaltenen, die Eigenthums oder Besitzverhältniße betreffenden Eintragungen in Anspruch nehmen, gleichviel ob die Änderung durch Ab- Zu- oder Umschreibung durch Berichtigung der Bezeichnung von Liegenschaften oder der Zusammenstellung von Grundbuchskörper oder in anderer Weise erfolgen soll, sowie

b) alle Personen, welche schon vor dem Tage der Eröffnung der neuen Grundbuchseinlage auf die in derselben eingetragenen Liegenschaften oder auf Theile derselben Pfand- Dienstbarkeit oder andere zur bücherlichen Eintragung geeigneten Rechte erworben haben, sofern diese Rechte als zum alten Lastenstande gehörig eingetragen werden sollen und nicht schon bei der Anlegung der neuen Grundbuchseinlage in dieselbe eingetragen wurden, aufgefordert, ihre dießfälligen Ansprüche beim k. k. Bezirksgerichte in Kolomea bis zum 20 November 1873 u. z. selbst auf den Fall anzumelden, wenn auch das anzumeldende Recht aus einem außer Gebrauch tretenden öffentlichen Buche oder aus einer gerichtlichen Erledigung ersichtlich oder nur auf dieses Recht sich beziehendes Einschreiten der Parteien bei Gericht anhängig wäre.

Diese Anmeldungen sind in der letztgedachten Frist um so gewisser einzubringen, als das Versäumniß derselben die Verwirkung des Rechtes auf Geltendmachung der anzumeldenden Ansprüche gegenüber denjenigen dritten Personen nach sich zieht, welche bücherliche Rechte auf Grundlage der in der neuen Grundbuchseinlage enthaltenen und nicht bestrittenen Eintragungen im guten Glauben erwerben, und als eine Wiedereinsetzung gegen das Versäumen dieser Ediktalfrist nicht stattfindet und eine Verlängerung der letzteren für einzelne Personen unzuläßig ist.

Vom k. k. Oberlandesgerichte.
Lemberg, am 6. August 1873.

(2457 2—3) **Edict.**

Z. 1300. Vom k. k. Bezirksgerichte Dębica wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der mittelst gerichtlichen Vergleiches vom 17. Jänner 1868 Z. 81 gegen Samuel Uscher Kanner ersiegten Forderungen pr 210 fl. und 105 fl. ö. W. der bereits zuerkannten Kosten pr 5 fl. 21 kr., 17 fl. 77 kr., 44 fl. 73 kr., wie auch der gegenwärtigen Kosten pr 14 fl. 97 kr. ö. W. die Reasumirung die öffentliche executive Feilbietung des dem Samuel Uscher Kanner gehörigen in Dębica sub Nr. 96/174 gelegenen Realitätenantheiles bewilligt, und zur Vorname derselben ein Termin auf den 27. November 1873 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts angeordnet.

Bei diesem Termine wird der besagte Realitätenantheil unter den bereits unterm 30. November 1960 Z. 1238 kundgemachten und in den Akten erliegenden Bedingungen, aber auch unter dem gerichtlich erhobenen Schätzungspreise von 876 fl. 75 kr. ö. W. an den Meistbietenden verkauft.

Von dieser Feilbietung werden die dem Wohnorte nach bekannten Interessanten nach Angabe des Exequenten Benjamin Recht zu eigenen Händen, dagegen die Pupillen nach Johann Bieniasz so wie sämmtliche Gläubiger welche nach dem 28. März 1873 in das Grundbuch gelangt sind, oder denen der gegenwärtige Bescheid entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden konnte, durch den zum Curator ad actum bereits bestellten Pinkas Ulmann in Dębica verständigt.

Dębica am 8. August 1873.

(2463 2 3) **Edykt.**

L. 2276. C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że w roku 1854 Łukasz Seńczak włościanin z Nieznajomy z pozostawieniem kodycylu zmarł, i wzywa z miejsca pobytu nieznajomych spadkobierców Anastazyę i Onufrego Seńczak, ażeby w przeciągu 1 roku od poniżej wyznaczonego dnia w c. k. sądzie powiatowym w Dukli oświadczenie względem przyjęcia spadku Łukasza Seńczaka wniesli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze spadkobiercami którzy się zgłosili i z postanowionym dla tych nieobecnych kuratorem Józefem Seńczakiem dalej prowadzone będzie.

Dukla dnia 25. czerwca 1873.

(2459 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4682. C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia Stefana Dziakowskiego, a względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że małżonkowie Teodor i Marya Nazar jako właściciele realności nr. 16 na lwowskiej ulicy w Stryju, wnieśli przeciw Stefanowi Dziakowskiemu a względnie przeciw jego spadkobiercom pozew o ekstabulacye ze stanu biernego realności nr. 16 w Stryju intabulowanych na jego rzecz 225 dukatów albo 1005 złp. i że dla niego kuratora w osobie tutejszego adwokata p. dr. Fruchtmana ustanowiono i temuż pozew z terminem na dzień 9. września 1873 przed południem doręczono.

Z c. k. sądu powiatowego.
Stryj, dnia 20. sierpnia 1873.

(2438 3—3) **Edykt.**

Nr. 37843. Lwowski c. k. sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni, że w celu doręczenia naszej uchwały tabularnej z dnia 7. Grudnia 1871. l. 62204. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bernharda Backa, Artura Dworzaka i Magdaleny Lauber, a względnie dla tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ustanowionym został kuratorem adw krajowy Dr Przesmycki z zastępstwem adta Dra. Rasiewicza, wzywając zarazem powyższych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, by się do tego kuratora zgłosili i temuż informacyę udzielili.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 12. lipca 1873.

(2434 3 3) **Edykt**

Nro. 19118. C. k. sąd krajowy krakowski, zawiadamia niniejszym edyktem pana Salomona Lance i Morthe Sztume, że przeciw nim gmina m. Krakowa o czynsz ziemny w kwocie 9 złr. w. a. pod niem 26. lipca 1873 do l. 19118 wniosła pozew, w załatwieniu którego wyznaczony został termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 października 1873 o godzinie 10 z rana oraz adnotacyę wiszącego sporu w odnośnych księgach hipotecznych zarządzono.

Gdy pozwani Salomon Lance i Morthe Sztume z życia i miejsca pobytu sądowi są nieznani przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże, tutejszego adwokata Dra Blatteisa kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony, według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie obrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 4. sierpnia 1873.

(2489 1 3) **Konkurs.**

Nr. 4571. Celem obsadzenia posady lekarza ordynującego przy szpitalu powszechnym w Przemyślu rozpisuje się w myśl postanowienia Wydziału krajowego konkurs.

Z posadą tą połączoną jest roczna płaca 500 złr. bez prawa do emerytury, i obowiązek zajęcia się szpitalem z wyłączeniem wszelkiego innego stałego urzędu publicznego.

O posadę tę ubiegać się mogą tylko dyplomowani doktorowie medycyny władający językami krajowemi, i raczą wnieść swe podania należycie dokumentowane przy Zwierzchności miasta Przemyśla.

Magistrat miasta
Przemyśl dnia 16. Sierpnia 1873.

(2432 3—3) **Kundmachung.**

Z. 475. Uiber Auftrag des h. k. k. Ackerbau-Ministeriums dtto Wien am 31. März 1873 Nr. 1725/283 wird am 4. September 1873 in der Drohowyzer k. k. Staats-Hengsten-Depot-Kanzlei, die Sicherstellung der Verpflegs-Artikel für nachbenannte Stationen und Zeitdauer mittelst Entgegennahme gesigelter und bis 10 Uhr Vormittags zu überreichenden Offerte mit dem Vorbehalte der höheren Approbation vorgenommen.

Für die Station	Pachtzeit		Erfordernis					
			tägliche				1/3 jährl.	
	Von	bis	Brod à 50 Loth	Hafer à 1/8 Metz.	Heu à 10 Pfund	Streustroh à 5 Pfund	Bettenstroh	Nafta
			Portionen				Bund à 12 ℔	Zent
Drohowyże	1. Jänner 1874	31. Dezember 1874	130	200	—	150	433	14
Olchowce			125	—	—	—	—	7
Winniki	1. März 1874.	15. Juli 1874.	3	4 1/2	3	3	10	—
Zółkiew			3	6	4	4	10	—
Radziechów			3	4 1/2	3	3	10	—
Busk			3	4 1/2	3	3	10	—
Trembowla			3	4 1/2	3	3	10	—
Zagrobella			3	4 1/2	3	3	10	—
Wierczany			3	6	4	4	10	—
Drohobycz			3	4 1/2	3	3	10	—
Josefsberg			4	9	6	6	13	—
Nowesioło			3	6	4	4	10	
Biskowice			3	—	—	—	—	—
Lubaczów			3	—	—	—	—	—
Trzesniów			3	—	—	—	—	—
Tłumacz			3	4 1/2	3	3	10	—
Ustyanowa			3	—	—	—	—	—
Bogucice			3	4 1/2	3	3	10	

DONIESIENIA PRYWATNE.

Nakładem **Księgarni Polskiej** we Lwowie
(1671 6 ?) wyszło z druku dzieło pod tytułem:

Nasze miary i wagi nowe

dokładny podręcznik do obeznania się z zaprowadzającemi się obecnie nowemi miarami i wagami, opracowany przez **Edwarda Pietrzyckiego** a przez Wydział krajowy do urzędowego użytku polecono. Dzieło jest objaśnione 100 tablicami porównawczemi i tablicą wzorów miar i wag nowych. **Cena 2 złr.**

Tegoż autora
Nauka teoteryczna i praktyczna
Rachunkowości kupieckiej
pojedynczej i podwójnej. W dwóch tomach **Cena 4 złr**

Nakładem tejże księgarni wychodzą od 1. października 1872
Fr. Kr. Szlossera
DZIEJE POWSZECHNE
w zeszytach sześcioarkuszowych dwa razy na miesiąc, czyli sześć zeszytów na kwartał. Przedpłata kwartalna wynosi z przesyłką złr. **2.22**, roczna złr. **8.88**. Z góry opłaca się za ostatni kwartał wydawnictwa (złr. **2.22**), oraz za jeden, dwa, trzy lub więcej kwartałów bieżących stosownie do wygody prenumerującego.

Całkowity dochód z tego wydawnictwa przeznacza się na oświatę ludu.

Adres: **Księgarnia Polska, Lwów 12 ul. Kopernika.**

Zamawiać można kartą korespondencyjną przesyłkę za pobraniem pocztowem.

Są na składzie we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Księgarnia Polska
Lwów 12 ul. Kopernika
(2127 otrzymała na skład główny 4—6)

Próby rymotworcze
z teki I. S. Chamca

Wydanie ozdobne II tomy str. 172 i 306 cena 2 zł. 50 ct.
Tom I zawiera: Rymy ulotne — Tom II, Tadeusz Rejtan, obraz dramatyczny w 3 aktach i 5 odsłonach, — Samuel Zborowski, obraz dramatyczny w 4 aktach i 8 odsłonach.

Poradnik dla ludu naszego.
Opowiadania, powiastki, pieśni i bajki, napisał Łukasz Mrówka (J Grajnert) 2 książeczki 40 ct.

Prawda wieczna.
Czyli zasady religji Mojżeszowej, ułożył Izaak Kramstück cena 90 ct.

Kopalnia węgla XX. Sanguszków w Grudny.

(2433 3—3) **(poczta Brzostek)** sprzedaje

swój węgiel doskonały do opalania machin, kotłów, pieców fabrycznych i domowych, po cenach następnych za 1 (jeden) centnar cłowy

Węgiel w bryłach loco **Grudna**	30	ct.
„ kostkowy „	24	„
„ drobniejszy „	18	„
„ miał „	6	„
„ w bryłach loco **Tarnów**	58	„
„ kostkowy „	52	„
„ drobniejszy „	44	„
„ w bryłach loco **Dębica**	48	„
„ kostkowy „	40	„
„ drobniejszy „	34	„

Zamówienia oraz układ na czas dłuższy przyjmuje dyrektor kopalni w **Grudny** (poczta **Brzostek**) oraz główny skład węgli u Wgo Floriana Jaworskiego w **Tarnowie.** Przy większem zakupnie można uzyskać stosowne ustępstwa. Dyrekcya kopalni podejmuje się w swojej okolicy zastosować piece do odpowiedniejszego opalania węglem.

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje we **Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**
od dnia 1. lutego 1873

ASYGNATY KASOWE

5	procentowe za	**8**	dni po wypowiedzeniu
5 1/2	„ „	**14**	„ „ „
6	„ „	**30**	„ „ „
6 1/2	„ „	**60**	„ „ „
7	„ „	**90**	„ „ „

Wszystkie Asygnaty kasowe przed 1go lutego 1873 w obieg puszczone, oprocentowane będą

od dnia 1. lutego 1873

o 1/2 proc. wyżej z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia

Lwów 20. stycznia 1873.

(224 31—?) **Dyrekcya.**

LOSY MIASTA KRAKOWA

Główne Wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15000 i t. d.

Najniższa wygrana zł. 30

Najbliższe ciągnienie dnia 2. września 1873.

sprzedają

we Lwowie: C. k. uprzywil. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**

„ „ Galicyjski Bank krajowy i **Filia jego w Brodach**

w Wiedniu: Bank- und Wechselgeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft.

(225 62—?)

Z drukarni E Winiarza.